

GŁOS ŚWIDNIKA Tygodnik

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

Nr 28 (1512)

24.08.2001r.

cena 1 zł
(w tym 7% VAT)

http://www.glos.sonic.com.pl

e-mail: glos@sonic.com.pl



Ukazuje się od 1956 roku

Jeśli dzisiaj piątek...

Noc będzie pracowita

Świdnik uchodzi za spokojne miasto. Rzadko zdarzają się morderstwa, krwawe napady, wielkie kradzieże. Typowe przypadki to zakłócanie ciszy nocnej, awantury domowe, picie alkoholu w miejscach publicznych. Szczególnie daje się to we znaki w piątkowy wieczór i noc. Po pracowitym tygodniu nadchodzi czas odreagowania stresów życia codziennego. Świdniczanie piją, a później „rozliczają” rodzinę z zawdanych lub urojonych przewinień. Policyjne statystyki pokazują, że to nie są najlepsze sposoby zakłócania spokoju. Jedni awanturują się, inni dają upust emocjom śpiewając pełnym głosem partyzantki i narodowy repertuar. Młodzi urządzają głośne balangi w domach, a na ulicach robią wszystko, aby inni usłyszeli ich obecność. Niszczą ławki, przewracają kosze. Tak wyglądałby powie zgłoszenia kierowane pod numer 997 świdnickiej Komendy Powiatowej Policji.



Fot. Sławomir Socha

- Musimy reagować szybko i skutecznie - mówi młodszy aspirant Dariusz Kułaj, dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

rozbijają się na dole. Zniecierpliwieni sąsiedzi proszą o interwencję policjantów. Następny rozmówca informuje o spożywaniu alkoholu na terenie Przedszkola nr 6. Dyżurny wysłał tam patrol. Po sprawdzeniu piących trąbunk policjanci nie stwierdzają alkoholu.

- W piątkowe noc naprawdę jest co robić, dlatego staramy się mieć więcej patroli niż w inne dni - mówi aspirant Kułaj. Mój dyżur często obfituje w taką ilość zdarzeń, że nie mam czasu zjeść czy wypić herbaty. Nie mogę się ani na chwilę zdekoncentrować. Musimy przecież zareagować szybko i skutecznie. Oprócz zupełnie zasadnych zgłoszeń, próśb o pomoc, otrzymujemy też mnóstwo głupich albo głuchych telefonów. Tak zabawia się młodzież. Sądząc po

głosie są wśród nich nawet 5-6-letnie dzieci. Receptują przez telefon np. steki przekleństw. Skutecznie blokują nasz telefon, uniemożliwiając dodzwonienie się komuś, kto rzeczywiście potrzebuje pomocy. Na dyżurze wysiłkowo się nie pracuje, ale po 12 godzinach służby człowiek ma wszystkiego dosyć. Po powrocie do domu nie jestem w stanie nawet porozmawiać z rodziną.

Dokończenie na str. 6

RESTAURACJA BRAWO
* CATERING - DOSTAWA DO KLIENTA
* POŚILKI REGENERACYJNE
DLA PRACOWNIKÓW



**RAUTY
WESELA
BANKIETY
PRZYJĘCIA**

21-045 ŚWIDNIK, Al. Lotników Polskich 1
Tel./ Fax. 751-20-24 lub 0-607-400-774



Fot. Sławomir Socha

Dzieci powodzian wróciły do domu

Dzieci z terenów dotkniętych powodzią wracają do domu. Prawie trzytygodniowy pobyt ponad 200 dzieci dobiegł końca.

Kolonie dla dzieci z terenów woj. świętokrzyskiego zorganizowały władze miasta Świdnika. Na ten cel wyłożono pieniądze z rezerwy budżetowej. Pobyt dzieci wspomógł finansowo holenderska fundacja De Woonplaats oraz liczni sponsorzy. Do akcji przyłączyli się również dyrektorzy szkół, nauczyciele oraz wolontariusze, którzy opiekowali się dziećmi.

Dzieci przyjechały m.in. z Daszewic, Bielin oraz Kunowa. Ich rodziny uciepły na skutek powodzi. W Świdniku przebywały od 31 lipca. Przymusowy pobyt stał się dla nich formą kolonii i wypoczynku. Liczne wyjazdy np. do Krasnobrodu, zabawy przygotowywane przez MOK, dyskoteka w Iskrze oraz ognisko w Bystrzejowicach umilały dzieciom czas spędzony w Świdniku.

Odjeżdżające dzieci nie wrócić też do domu z pustymi rękami. Dzięki hojności darczyńców każde z nich otrzymało torbę pełną różnorakich darów.

dzieci chcielibyśmy podziękować wszystkim sponsorom, dyrektorom, nauczycielom, wolontariuszom oraz społeczności Świdnika. Słowa uznania należą się też środkom społecznym przekazu za pomoc w nagłośnieniu akcji oraz liczne przejawy zainteresowania losami dzieci - twierdzi burmistrz Świdnika Waldemar Jakson.

Rzecznik Zarządu Miasta Świdnika
Artur Sobon

**RADIO
LUBLIN**
102,2

**Czas się
dogadać**

Kłótnia o parking

- Jeśli decyzja starosty Ignacego Jędrzyka nie ulegnie zmianie nie będzie rozbudowy parkingu przy budynku przychodni zdrowia obok kina „Lot” - uważa zastępca burmistrza Świdnika Ryszard Sudół. Upór władz powiatowych oraz brak zgody na przekazanie gminie dysponowania gruntem na terenie parkingu może zablokować kolejną inwestycję w mieście.

W zakresie inwestycji o nazwie „Rozbudowa układu komunikacyjnego południowej strony ulicy Niepodległości” przewidziano przebudowę parkingu przy budynku Przychodni. Zarząd Miasta umieścił to zadanie w wieloletnim planie inwestycyjnym, który jest właśnie realizowany. - Nie chcielibyśmy zawiesić mieszkańców w żadnej, nawet najdrobniejszej sprawie. Mamy zamiar doprowadzić do końca każdą zamieszczoną w planie inwestycję - uważa burmistrz Świdnika Waldemar Jakson.

Prace związane z przebudową parkingu polegałyby na powiększeniu nawierzchni o 6 miejsc parkingowych. Wykonano także nową nawierzchnię z asfaltobetonu. Koszt prac wyniósłby ok. 25 tys. złotych. Wszystkie koszty poniosłoby miasto. Rozbudowa nie kosztowałaby zatem władz powiatu ani zlotówki. Niestety, pojawił się problem. Władze Starostwa Powiatowego nie wyraziły zgody na przekazanie gminie dysponowania gruntem, na którym zlokalizowany jest

parking (pismo z dnia 11 maja 2001 r. oraz spotkanie z dnia 24 maja 2001 r.). A bez tego inwestycja nie jest możliwa.

Ta zaskakująca decyzja władz powiatu po raz kolejny blokuje inwestycje w Świdniku. Dziwne jest to tym bardziej, że funkcjonowanie powiatu możliwe jest w dużej mierze dzięki infrastrukturze lokalowej zapewnionej przez władze miasta, które od początku powstania powiatu świdnickiego dbają, aby starostwo mogło normalnie funkcjonować. - Ważne jest dla nas, aby mieszkańcy wiedzieli, że jak coś obieujemy zawsze staramy się to zrealizować. Chyba, że staną przed nami przeszkody, których nie możemy pokonać - dodaje Ryszard Sudół.

Rzecznik Zarządu Miasta Świdnika
Artur Sobon

Wyniki coraz lepsze, finanse coraz mniejsze

Policjanci świętowali

27 lipca odbyło się w Świdniku uroczyste spotkanie z okazji przypadającego trzydziśniej Święta Policji. Wzięli w nim udział przedstawiciele władz powiatu, gminy Świdnik, Melgiew i Trawniki oraz kapłan świdnickich policjantów.

O sukcesach i problemach pracowników Komendy Powiatowej Policji mówił jej szef podinspektor Jan Sprawa: „...Celem numer jeden jest ograniczenie przestępczości kryminalnej. Poczynając od najbardziej pospolitych i dokuczliwych w odczuciu mieszkańców kradzieży mienia, kradzieży z

Dokończenie na str. 6



Fot. Sławomir Socha

Nadkomisarz Grzegorz Hołub otrzymał Brązowy Krzyż Zasługi.

**DYWANY
WYKŁADZINY**

CENTRUM DYWANOWE: Lublin, ul. Smoluchowskiego 1

tel. 441 -74 -99

Czynne: pn. - pt., godz. 10-18, sobota 9 -14.

**dyskoteka
Komet**
Siedliska k/ Fajslawic
Zaprasza wszystkich
młodników tańca
i dobrej muzyki na wspólną zabawę
w każdą sobotę od godz. 21.
Organizatorzy serdecznie zapraszają

Mieszkańcy powiatu ludziom z zalanych miejscowości Z pomocą powodzianom

Lipcowa powódź dotknęła wiele miejscowości w Polsce. Nie ominęła również województwa lubelskiego. Na pomoc poszkodowanym ruszyła władza naszego miasta i powiatu. Świdnik gościł przez ponad dwa tygodnie dzieci z terenów zalanych (piszemy o tym na stronie 1). Mieszkańcy miasta przynosili wiele darów dla powodzian. Podobną akcję zorganizował starosta Ignacy Jędrzycki. Opowiada o niej Agata JACYK, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie:

- Starosta zwrócił się do instytucji, banków, zakładów pracy i osób prywatnych z całego powiatu z apelem o przekazywanie darów dla osób poszkodowanych przez powódź. Odzew był natychmiastowy. Wodę, ubrania, żywność składano w Ośrodku Profilaktyki i Terapii Rodzin, przy ul. Orzeszkowej 6. Wiele serca dla powodzian wykazywali mieszkańcy Jackowa, wśród których wyłoniono komitet obywatelski prowadzący zbórkę potrzebnych rzeczy. Podobnie było w Melgwi, skąd za pośrednictwem tamtejszego Ośrodka Pomocy Społecznej trafiły do nas artykuły spożywcze. Firma Trawena przekazała odzież o wartości około 25 tys. zł. Było też wielu anonimowych darczyńców.

• Dokąd trafiły zebrane dary?

- Nawiazaliśmy kontakt z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Opolu Lubelskim i tam dwukrotnie przekazywaliśmy zebrane towary. Na początek potrzebne były artykuły spożywcze i środki higieny osobiste. Trafiły bezpośrednio do żołnierzy, strażaków, osób cywilnych umacniających walczyć w gminie Wilków, m.in. w miejscowościach Braciejowice i Dobra. Do przewożenia darów samochodem użył nam Dom Pomocy Społecznej w Wygnańcu. Dostaliśmy przepustkę na wach i wspólnie z pracownikami PCPR z Opolu Lubelskiego rozwo-

ziliśmy potrzebne towary. Tydzień temu przekazaliśmy do Ośrodka Pomocy Społecznej w Łaziskach drugą część darów. Przygotowaliśmy pomoc także dla miejscowości w województwie mazowieckim. Była to Kępa Solecza i Gosteczka. Część darów, m.in. z Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej z Piasiek, trafiła do dzieci powodzian odpoczywających w sierpniu w świdnickich szkołach.

• Była Pani na terenach zalanych. Jak ludzie radzili sobie z klęską powodzi?

- Widzieliśmy ogromną, niszczącą siłę wody, rozpacz ludzi, którzy stracili dosłownie wszystko. Wielkie wyrwy w drogach, po których już przeszła główna fala, zatopione sady, plantacje malin, chmielowniki. A wśród tego ludzie stojący w kolejkach po wodę i coś do jedzenia. W pewnym momencie otrzymaliśmy sygnał z Opolu Lubelskiego, że potrzebują żywności dla 3 tys. ludzi. Zebraliśmy pieniądze wśród pracowników starostwa i podległych mu jednostek. Zakupione za to artykuły spożywcze jak najszybciej dostarczyliśmy potrzebującym.

• Jak będzie wyglądała dalsza pomoc?

- Jesteśmy w stałym kontakcie z PCPR w Opolu Lubelskim i stąd wiemy dokładnie gdzie i co potrzebują ludzie poszkodowani przez

powódź. Nie można zawieźć zażyciwnego na raz, gdyż powodzianie nie mają gdzie przechowywać zapasów. Większość zabudowań jest jeszcze mocno zawilgocona i nie można w nich przechowywać żywności, zboża, paszy dla zwierząt. Zbieramy wszelkie zgłoszenia od osób chcących pomóc i w odpowiednim czasie skontaktujemy się z nimi. Nie warto też jechać z darami, „w ciemno”. Potrzeby są bardzo różne, bo pomoc nadchodzi z różnych źródeł. Najlepiej więc uzgodnić wcześniej czego brakuje mieszkańcom danej miejscowości.

Jak nas poinformowała Anna Mrozik z Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności Starostwa Powiatowego w ciągu najbliższych dni rolnicy z gmin powiatu świdnickiego przeprowadzą zbórkę zboża i produktów rolnych z przeznaczeniem dla powodzian.

Anna Konopka

Podziękowania

Tegoroczna powódź zaskoczyła nas wszystkich. Staraliśmy się pomagać osobom poszkodowanym na skutek działania żywiołu. Gmina miejska Świdnik wzięła na siebie wysiłek zorganizowania kolonii dla ponad 200 dzieci z terenów zalanych wodą. Okazało się, że było to bardzo potrzebne i udane przedsięwzięcie. Wszystkim chcielibyśmy za to podziękować!

Pragnę wyrazić swoje gorące podziękowania dla dyrektorów szkół, nauczycieli, wolontariuszy, sponsorów oraz całej społeczności miasta Świdnika. Mam też ogromny zaszczyt podziękować panu Tomaszowi Szydło za sprawną koordynację akcji oraz panu Andrzejowi Mańce za szybkie uruchomienie środków budżetowych przez Radę Miejską. Wszystkim Państwu jestem niezmiennie wdzięczny!

Burmistrz Miasta Świdnika
Waldemar Jakson

Powiatowe niespodzianki

Malarz Ślewiński

Pilaszkowice w gminie Rybczewice słyną przede wszystkim z rodu Sobieskich, którzy byli ich dzierżawcami, a później właścicielami.

Wiesz ta ma jednak związek także z wybitnym malarzem polskim, przyjacielem Paula Gauguina - Władysławem Ślewińskim.

Władysław Ślewiński (1856 - 1918) objął majątek w Pilaszkowicach w 1884 roku po matce wywodzącej się z Darowskich. Właściwie to ponoć ojciec powierzył mu go „z wychowawczym wszakże dozwoleniem doprowadzenia majątku do kwitnego stanu” (W. Jaworska, Władysław Ślewiński, Warszawa 1984 r.). Młody dziedzic wziął się rażno do pracy, jednak nie to nie dało. Co więcej, dobra попадаły w coraz większe dług. Ba, po 1885 roku wykryto takie nadużycia, że majątek wystawiono na licytację. I wtedy młody Ślewiński po prostu zniknął. Długi zaś spłacił dopiero wiele lat później.



KOMANDOR

0 800 300 400

KOMANDOR STANDARD
SZAFY, GARDEROBY, WNĘKI Z
DRZWIAMI PRZESUWANYMI

PROJEKTOWANIE KOMPUTEROWE
(Bezpłatne)

RABAT 40%

ŚWIDNIK ul. WYSZYŃSKIEGO 14
(DAWNY FOTOLAND) tel. (081) 468 94 80

Ruszyła kampania wyborcza

W ostatnim numerze przed wakacyjną przerwą redakcji na łamach gazety („Głos Świdnika”, 27.07.2001) ukazały się dwie polemiki z moimi wcześniejszymi wystąpieniami. Autorami tych artykułów są kandydaci w jesiennych wyborach parlamentarnych - wicemarszałek województwa Lubelskiego Krzysztof Szydłowski (SLD) oraz starosta powiatu Świdnickiego Ignacy Jędrzycki (PSL). Aktywność publicystyczna moich przeciwników świadczy niechybnie o tym, że kampania wyborcza ruszyła już pełną parą.

Ton tych artykułów nieco mnie jednak zdziwił. Wyrażenie odmiennej opinii o wicemarszałku Szydłowskim to „brak rzetelnych informacji”, a według starosty Jędrzyckiego to „nieskończona głupota” osoba, która „ma ręce złożone do modlitwy, a usta pełne jadu i nienawiści”. Nie jestem w stanie zrozumieć tych napastliwych ataków personalnych na moją osobę. Może winien jestem Panom wyjaśnienie - ja nie kandyduję w tych wyborach. Przez najbliższe cztery lata mam zamiar zająć się samaniem i obroną swojego doktoratu.

Treść wypowiedzi, które stały się przedmiotem ataków obu Panów pozwalam sobie podtrzymać w całości zawartych tam stwierdzeń. Wicemarszałek Szydłowski nie rozwiał moich wątpliwości co do tego, że regionalne władze SLD popierają budowę lotniska w Świdniku. Dlatego chciałem, aby świdnicki radni SLD, którzy wspierają władzę miasta w staraniach o budowę lotniska tę sytuację wyjaśnili. I tylko tyle. Dla prawdy nie trzeba było na tę okoliczność tłumaczyć mieszkańcom Świdnika, że lotnisko w Niedzwiedzie będzie większe i że nasz region polonijny jest między Wschodem a Zachodem Europy.

Jeszcze bardziej zaskoczył mnie starosta Jędrzycki, który w swym napastliwym poleceniu nie przedstawił żadnego faktu niezgodnego z tym, co wcześniej napisałem. Zmuszony jestem zatem podtrzymać swoją opinię, że mieszkańcom Świdnika należało się wyjaśnienie dlaczego w tym roku nie powstanie rondo na skrzyżowaniu ul. Racławickiej z ul. Wyszyńskiego. Prawdą jest niestety fakt, iż przyczyną był upór powiatu, który proponował koncepcję małego, prowizorycznego ronda, na które strony miasta nie mogło być zgody. Prawdą jest też wypowiedź starosty na temat przygotowania lokalu na potrzeby sądu w Świdniku.

Nie można też w żadnym razie zgodzić się z sugestią starosty, który twierdzi, że władze miasta nie chcą współpracować z powiatem. Pozwolę sobie tutaj wymienić tylko niektóre propozycje, w których gmina chce współuczestniczyć w kosztach inwestycji mimo, iż należą one do obowiązków powiatu:

- budowa ul. Kusocińskiego (gmina chce współfinansować w 1/3 kosztów)

- budowa drogi wzdłuż torów kolejowych od Franciszkowa do ul. Żwirki i Wigury (gmina chce współfinansować w 1/3 kosztów)

- budowa świateł sygnalizacyjnych drogowych na skrzyżowaniach ul. Racławickiej z ul. Wyszyńskiego oraz al. Lotników Polskich z ul. Wojska Polskiego i ul. Niepodległości (gmina chce współfinansować w 1/3 kosztów). Zdaniem burmistrza Waldemara Jaksona, współpraca między starostwem a gminą jest konieczna i możliwa. Może potrzeba jedynie więcej dobrej woli...

Rzecznik Zarządu Miasta Świdnika
Artur Sobota

Starostwo Powiatowe w Świdniku uprzejmie informuje, że na wniosek Urzędu Miejskiego oraz Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku z dniem 31 sierpnia 2001 r.

przystanek znajdujący się przy „KINIE” przy al. Lotników Polskich 24 ulega likwidacji. Najbliższy przystanek autobusowy zlokalizowany jest przy budynku Straży Miejskiej przy tej samej ulicy.

Świdnickie Towarzystwo Muzyczne ogłasza zapisy do Społecznego Ogniska Muzycznego na rok szkolny 2001/2002 w klasach:

- gitary
- skrzypiec
- akordeonu
- fletu
- elektronicznych instrumentów klawiszowych
- fortepianu
- perkusji

Nauka odbywa się w działach: przedszkolnym (klasy „O”), dziecięcym, młodzieżowym, dla dorosłych.

Informacje o zapisach i warunkach przyjęcia codziennie od 23 sierpnia w lokalu Towarzystwa, ul. Racławicka 15 d (dawniej 9 a) w godz. 16 - 18. Tel. 751-56-71.

Zarząd Miasta Świdnika

działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. Nr 46 z 2000 r., poz. 543) ogłasza co następuje:

z zasobu nieruchomości Gminy Świdnik przeznaczone zostały do sprzedaży, w drodze bezprzetargowej, nieruchomości położone w Świdniku przy ul. Wojska Polskiego oznaczone nr 220/35 o pow. 70 mkw., 220/36 o pow. 49 mkw., 220/37 o pow. 49 mkw., 220/38 o pow. 50 mkw., 220/39 o pow. 50 mkw., 220/40 o pow. 51 mkw., 220/41 o pow. 74 mkw. i 220/42 o pow. 47 mkw.

Wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Świdniku, obok pok. nr 200.

Ogłoszenia drobne

Posiadam pomieszczenie do wynajęcia, 50m kw. Wszystkie media. Tania. Tel.: 751-37-30.

B-1043

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, 9 arową w Krępcu k/za-
lewu. Tel.: 751-49-81.

B-1044

Zamienię na większe lub sprzedam
M-3, 49 m kw, Ilp. Tel.: 751-60-14.

B-1045

Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku

zaprasza na rok szkolny 2001/2002 dzieci i młodzież w wieku od 5 - 15 lat na naukę:

- techniki tańca klasycznego
- tańca narodowego
- charakterystycznego nowoczesnego
- modern - jazz
- elementów akrobatyki
- współpracy na scenie z reżyserem i choreografem
- rytmiki z umuzykalnieniem

Dwa razy w roku szkolnym wyróżnieni uczniowie będą brali udział w przedstawieniach baletowych oraz ogólnopolskich festiwalach tańca.

Kostiumy sceniczne i ćwiczebne uczniowie otrzymują bezpłatnie.

Zapisy odbędą się w Miejskim Ośrodku Kultury w Świdniku przy ul. Wyszyńskiego 14 (II piętro) od dnia 20.08.2001 r. w godz. 8.00 - 15.00.

„Głos Świdnika” - Tygodnik PZL - Świdnik S.A. i Zarząd Miasta Świdnika.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10.
Tel./fax 468-74-54.



W Związku

* Z wielką radością i satysfakcją przyjmujemy uchwalenie przez Sejm ustawy o Komisji Trójstronnej do Spraw Społeczno-Gospodarczych. Koronuje to wieloletnie starania NSZZ Solidarność. Jeden z najważniejszych postulatów naszego Związku poparli posłowie związkowi, ale również przedstawiciele pracodawców, z różnych ugrupowań. To triumf solidarności, także tej pisanej przez małe „s”, a zarazem sukces zdrowego rozsądku - czytamy w oświadczeniu z 6 bm. Józefa Niemca, wiceprzewodniczącego KK NSZZ Solidarność. Umocniona ustawowo Komisja Trójstronna ma szansę stać się forum, na którym będą powstawać realne rozwiązania najważniejszych problemów społecznych i pracowniczych, podobnie jak dzieje się to w odpowiednich trójstronnych instytucjach wielu państw, zwłaszcza zaś w krajach Unii Europejskiej. Ustawa o Komisji cywilizuje dialog społeczny. Jeżeli będzie ona prawidłowo funkcjonować, najważniejsze bolączki społeczne będą rozwiązywane przy stole rozmów, nie zaś na ulicy. Istotne jest i to, że ten mechanizm społecznej kontroli władzy państwowej będzie teraz skuteczniejszy.

* 2 bm. w Gdańsku odbyło się spotkanie w ramach projektu ESEBA, który polega na wymianie informacji na temat zabezpieczeń społecznych i dialogu społecznego w krajach nadbałtyckich, które kandydują do Unii Europejskiej. Spotkanie zorganizowała Sieć Związków Zawodowych Krajów Nadbałtyckich. Pierwszą część projektu przeprowadzonego przez niemiecką agencję Isa Consult ma na celu zebranie informacji o systemie zabezpieczeń społecznych w krajach nadbałtyckich. Na spotkaniu kończącym projekt, które odbędzie się w Berlinie, zostaną podsumowane i ocenione systemy ochrony społecznej w krajach nadbałtyckich. Projekt ma także na celu wymianę doświadczeń i wydanie zaleceń co do zmian w tych systemach zabezpieczeń społecznych, rozwoju rynku pracy i dialogu społecznego w krajach nadbałtyckich.

Z posiedzenia KK NSZZ „Solidarność” 12.07.2001 r.

12 lipca br. obradowała w Warszawie Komisja Krajowa NSZZ Solidarność. Związkowcy przyjęli, m.in. stanowisko, w którym domagają się od rządu wypełnienia zobowiązań związanych z przekazaniem środków na zasiłki i aktywne formy zwalczania bezrobocia. Obecne zasoby Funduszu Pracy uniemożliwiają wypłaty firmom szkoleniowym i organizacjom pracodawców; pieniędzy brakuje też dla osób chcących przekwalifikować się. Określono standardy funkcjonowania zarządków regionów (krajowych sekretariatów branżowych, a także uporządkowano kwestie łączenia funkcji związkowych z politycznymi. „Krajowa” uznawała za niezadawalający wynik negocjacji z rządem w ramach sporu zbiorowego w kwestii wzrostu wskaźnika wynagrodzeń za rok 2000 i planowanej jego wysokości na rok obrotowy oraz określiła jako niekorzystną propozycję zwiększenia podwyżki płacy minimalnej, postulując określenie metodologii jej ustalania. Zgłoszone zostały również postulaty Związku do programu wyborczego Akcji Wyborczej Solidarności Prawicy.

Stanowisko KK nr 33/2001

w sprawie: obsługi bezrobotnych

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” domaga się od Rządu RP realizacji ustawowo zapisanych zobowiązań finansowych w stosunku do bezrobotnych i urzędników pracy, w związku z nagminnie występującymi opóźnieniami przekazywania środków finansowych z Funduszu Pracy do urzędów pracy, szczególnie na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu.

Obecny stan finansowy Funduszu Pracy uniemożliwia realizację podstawowych form pomocy dla bezrobotnych, poszukiwaczy pracy i chcących się przekwalifikować oraz dla pracodawców, firm szkoleniowych i organizacji pozarządowych.

Stanowisko KK nr 34/2001

w sprawie: sporu z rządem

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” żąda, że negocjacje z Rządem prowadzone w ramach sporu w sprawie z uwzględnieniem KK (Uchwała nr 30/2000) przez Prezydium działają na rok 2001 i 2002, z listopada 2000 r. dotyczącego korekty wskaźników wzrostu wynagrodzeń za rok 2001 i wskaźników planowanych na rok 2001 oraz podwyżki płacy minimalnej przyniosły pewien postęp:

1. wzrost płacy minimalnej o 60 zł od 1 stycznia 2001 r.;
2. wzrost w 2001 r. wskaźników wynagrodzeń do 9,2% dla przedsiębiorstw oraz do 7,6% dla sfery budżetowej;
3. systemowa poprawa wynagrodzeń dla szkolnictwa wyższego.

Mimo to sytuację w dziedzinach objętych polem oceniamy jako wciąż niezadawalającą. Szczególnie negatywnie oceniamy brak postępów w utrzymaniu realnej wartości płacy minimalnej i pracach nad metodologią jej ustalania.

W tej sytuacji Komisja Krajowa uznaje za priorytet ustanowienie metodologii ustalania płacy minimalnej i upoważnia Prezydium KK do podejmowania wszelkich niezbędnych decyzji w tej sprawie.

Wymagamy Rząd do ostatecznego uzgodnienia metodologii ustalania wysokości płacy minimalnej.

Uchwała KK nr 56/2001 w sprawie: wniosku do Trybunału Konstytucyjnego

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” działając na podstawie § 19 ust. 4 Statutu NSZZ „Solidarność” postanawia złożyć wniosek do Trybunału Konstytucyjnego o zbadaniu zgodności art. 418 ustawy z dnia 15 września 2000 r. - kodeks sądowy - z Konstytucją RP.

Uchwała KK nr 57/2001

w sprawie: ograniczenia łączenia funkcji związkowych ze stanowiskiem w zakładzie pracy, administracji państwowej i samorządowej oraz w organizacji politycznej

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”, działając na mocy § 51 ust. 1 dokonuje interpretacji postanowień z § 9 ust. 1 pkt 7 Statutu NSZZ „Solidarność”.

Za funkcje związkowe, o których mowa w niniejszej uchwale uważa się wszystkie funkcje w statutowych władzach Związku z wyjątkiem funkcji delegata na: zakładowe (międzyzakładowe, oddziałowe) zebranie delegatów, walne zebranie delegatów regionu lub sekcji, kongres oraz Krajowy Zjazd Delegatów.

Łączenie funkcji związkowych ze stanowiskiem w zakładzie pracy

§ 1. Ograniczenie zawarte w § 9 ust. 1 pkt 7 pkt a) Statutu NSZZ „Solidarność”, odnoszące się do:

- a. kierownika zakładu, dotyczy każdego pracodawcy lub osoby zarządzającej w jego imieniu zakładem pracy;
- b. kierownika wydziału, dotyczy każdego zakładu pracy, którego struktura jest wielowydziałowa, niezależnie od jego wielkości.

2. U pracodawców o wielopoziomowej strukturze, stanowisko kierownika jednostki podległej bezpośrednio pracodawcy (zarządcy) należy traktować analogicznie jak kierownika wydziału w zakładzie wielowydziałowym;

3. Ponadto funkcji związkowych w organizacji zakładowej lub międzyzakładowej działającej u danego pracodawcy nie mogą pełnić osoby upoważnione do dokonywania w imieniu pracodawcy co najmniej jednej z następujących czynności z zakresu prawa pracy:
 - a. nawiązywanie lub rozwiązywanie stosunku pracy,
 - b. ustalanie wysokości wynagrodzenia i przyszanowanie poszczególnych jego składników,
 - c. awansowanie.

1. Zakaz, o którym mowa w ust. 3, nie dotyczy osób posiadających wyłącznie kompetencje w zakresie wydawania opinii oraz składania wniosków w sprawach, o których mowa w ust. 3 punktach a - c.

2. Zakłady pracy działające w ramach spółek i spółdzielni obowiązują wszystkie zastrzeżenia odnoszące się do każdego innego zakładu pracy, a ponadto funkcji związkowej nie można łączyć z członkostwem w zarządzie spółki lub spółdzielni, w których jest się w stosunku pracy.

§ 2. Nie istnieje formalne ograniczenie w pełnieniu funkcji związkowych na szczeblu regionalnym i krajowym, w związku ze stanowiskiem zajmowanym w zakładzie pracy.

SLD myśli już o podziale ministerialnych tek. Na niecałe trzy miesiące przed wyborami wyborcom wskazuje na to, że koalicja SLD-UP może rządzić samodzielnie.

Wszelkie dzisiejsze spekulacje dotyczące nazwisk przyszłych ministrów rozbiegają się jednak w jedną stronę: wewnątrz SLD i koalicyjny charakter komitetu wyborczego, jaki Sojusz stworzył wraz ze szczytami Unii Pracy i kanapą Jagiellońską.

Walka wewnątrz SLD odbywa się głównie na linii Pałac Prezydencki-Rozbrat (siedziba SLD w Warszawie). Wiele konfrontacji Millera z Kwaśniewskim widzi raczej jako starcie grupy dawnego ZSP i ZMS. I z tego co słychać z linii frontu stronnicy Kwaśniewskiego przegrany walkę z nieco zaskakującym, ale ambitnym gwardią Millera. Proste linie frontu wytyczone w SLD-owskich salach władzy często ulegają jednak przetarasowaniu. Dla żadnego z postkomunistów zmiana poglądów i sojuszy przecież nie jest niczym obcym. Pewnym problemem jest też koalicja wyborcza, choć w pełni wasalna i zależna od SLD Unia Pracy nie może mieć zbyt dużych aspiracji. Jedno stanowisko (Marek Pol) to chyba jednak zbyt mało. Ten sam problem choć w znacznie mniejszym wymiarze dotyczy partii Romana Jagiellońskiego, a także KPEIR. Na dzielenie się stanowiskami politycy wszystkich szczebli w SLD patrzą niechętnie. Uważają, iż wszystkim kanapom, jakie przysunę-

ły się przed wyborami do Sojuszu, powinna wystarczyć reprezentacja parlamentarna, o jakiej bez laski Millera nie mogłyby marzyć. Podobnie niechętnie widziane są propozycje jakichkolwiek dalszych awansów... wiceprzewodniczącego SLD Andrzeja Celińskiego. Wysoce stanowisko partyjne wydaje się już i tak wystarczającą ceną, jaką postkomuniści byli w stanie zapłacić za „etosową” paprotkę. Nie po to wszak wielu dzielnie trwało przy lewicy, by teraz ktoś ich wygryzał...

Miller na wierzchu

Pewniakiem w przyszłym rządzie jest niewątpliwie lider SLD Leszek Miller (przyszły premier). Może to być jednak dla niego problem, gdyż Polskę czeka w nadchodzącej czteroletniej niezwykłej ciężki okres, więc i odium wszelkich plag, jakie się pojawią lub nasila, spadnie na premiera. Czy Miller mógłby więc wynaleźć jakieś zastępstwo? Przykład AWS i Jerzego Buźki do tego nie zachęca. Myślą się więc zapewne ci, którzy przewidują usunięcie szefa SLD w cieniu i wysunięcie przez niego kogoś zaufanego (np. Krzysztofa Janika).

Janik pojawia się w planach dotyczących obsady Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Będąc jeszcze do 1997r. człowiekiem Kwaśniewskiego, pierwszy w odnowionym SLD przyspiał wraz z Millerem do wycinania partyjnych gwiazd. Jako szef komitetu wyborczego ma niebagatelny wpływ na kształt przyszłego parlamentarnego zaplecza rządu. To on jest przedmiotem ręki Millera, która skreśla z list bądź utrudnia start dawnym liderom czy zasusznikom Kwaśniewskiego (Wanick, Kalisz, Jaskiernia). Niektórzy twierdzą, iż Janik może jednak nie wejść do rządu, wybierając szefowanie Klubowi Parlamentarnemu SLD. Wydaje się to mało prawdopodobne, lecz wówczas ministrem mógłby zostać Zbigniew Sobota - postać szerzej nie znana, ale w SLD prominentna i wierna Millerowi. Niektórzy jako szefa MSWiA wymieniają też Jerzego Szmajdzkiego, który ma jednak ponoć chrapkę na stanowisko ministra obrony narodowej (wypychając zającego się na tę posadę Janusza Zemkego). Szmajdzki stojący w hierarchii Sojuszu poniżej Janika stanowi podobny do niego przypadek. Niedługo wierny Kwaśniewskiemu, na pewien czas pozostał w cieniu, by walczyć o władzę na lewicy zdecydowanie popierając Millera. Podobną karierę chce zrobić Marek Borowski, nie tak dawno partyjny liberal, który dziś zdecydowanie się zdradził. Borowski otrzymał pierwsze miejsce na liście wyborczej w Warszawie i z zapewne podobnym wynikiem wyborczym jest przydzielany na stanowisko marszałka Sejmu.

Do stanowiska ministra finansów Sojusz przyniósł Marka Belkę i Wiesława Kaczmarek. Obydwie kandydatury niezbędnie podobały się Millerowi, ale obydwie mają też zalety. Po pierwsze usadowienie w Ministerstwie Finansów zaufanego człowieka Kwaśniewskiego zapobiegłoby eskalacji konfliktu na lewicy. Po drugie szef finansów w nadchodzących latach będzie najbardziej zniechęconym urzędnikiem państwowym i punktu widzenia liderów SLD nie jest to fotele, o który warto kruszyć kości. Ostatnio Miller postanowił ponoć pogodzić obydwu rywali i coraz częściej mówi się o Grzegorzu Kołodzie.

Triumf halabardników

Najciekawszy będzie bój o Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Sprawowa- nie tej funkcji daje bowiem głównie profity. Dla każdego może więc być trampoliną do rekordów popularności. Do niedawna liderem w stawce wydawał się być Tadeusz Iwiński, robiący swoistą karierę jako przedstawiciel parlamentu za granicą. Zniknął jednak nieco Millerowi z oczu i w ostatnim czasie jego wotowania spadły. Coraz częściej mówi się więc o Jerzym Koźmińskim (prezisie Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności), który do zeszłego roku przebywał w Waszyngtonie jako ambasador RP. Za Iwińskiego przemawia poparcie w SLD, za Koźmińskiego pewność, iż nie zechce wyrosnąć ponad Millera. Niemal bez szans wydaje się być Włodzimierz Cimoszewicz - do pewnego czasu pewnik na wszelkie stanowiska ministerialne. W kulaarach Sejmu mówi się jednak, że Miller boi się Cimoszewicza, a nawet, iż ma kompleksy na jego punkcie i dopóki starczy mu siły i władzy to Cimoszewicz (i tak niezbyt lubiany przez partijną beton) pozostanie szeregowym posłem. Mniejszym problemem będzie obsadzenie Urzędu Komitetu Integracji

Europejskiej. Posada ta miała być kołem ratunkowym dla Józefa Oleksego, osłabionego kolejnymi podjętymi do działalności agenturalną. W związku z nie kończącym się procesem lustracyjnym i możliwym niekorzystnym dla Oleksego orzeczeniem UKiE przypaść może jednak Danucie Huebner, byłej szefowej Kancelarii Kwaśniewskiego. Za tą kandydaturą przemawia potrzeba utrzymania poprawnych stosunków z obzem prezydentem oraz fakt, że Huebner jest kobietą. SLD obiecało bowiem listy wyborcze pełne kobiet (nie wyszło), będzie więc musiało w jakiś sposób załagodzić narastający w partii bunt płci, tym bardziej po tym, jak Miller wyciął Danutę Wanick. Z podobnych powodów ministrem pracy może zostać Jolanta Banach, do tej pory zajmująca się głównie sprawami kobiet i polityką społeczną. Kolejną kobietą ministrem może zostać Krystyna Lybicka. W Sejmie obecnej kadencji zajmuje się głównie krytyką reformy oświaty, a więc zapewne obejmie tekę ministra edukacji narodowej.

Pewniakiem (także z racji pełnej dyspozycyjności wobec Millera) na kolejnym stanowisku wydaje się być Czesław Szezak (ochrona środowiska), Jerzy Siemiątkowski (służby specjalne). Nie do końca wiadomo, kto obejmie tekę ministra sprawiedliwości. Kompletnie zniknął robiący niedługo za gwiazdę parlamentu Jerzy Jaskiernia, nie liczy się też zapewne Ryszard Kalisz. Najbardziej prawdopodobnym kandydatem wydaje się więc Grzegorz Kurczuk, który w Lublinie znaczy ponoć już znacznie więcej, niż dyżurna gwiazda lewicy Izabela Sierakowska.

Ochlapy

Koalicyjne targi dotyczyć będą zaś zapewne trzech kolejnych ministerstw: rolnictwa, KBN i kultury i dziedzictwa narodowego. Na rolnictwo chrapkę ma na pewno Roman Jagielloński, który z poparciem Pałacu Prezydenckiego powraca do poważnej polityki. Oddanie faworytowi Kwaśniewskiego tego szczególnego ministerstwa jest prawdopodobne jeszcze dlatego, że w czasie nadchodzących czterech lat obok ministra finansów będzie to zapewne najmniej popularny członek rządu. Specjalizujący się w tematyce rolnej poseł SLD Pilarczyk zastąpiłby jedynie wiceministra. Podobnie może wyglądać sytuacja w KBN. W kulaarach mówi się, iż będzie to drugi (obok Pola) minister z Unii Pracy. Z braku większego wyboru wymienia się najczęściej Tomasza Nalecę. Gdyby jednak UP nie okazała się warta drugiej tki, w KBN zasiadłby zapewne Lech Nikolski, jeden z głównych przybocznych Millera. Wielką niewiadomą pozostaje zaś Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. O ile ten resort przetrwa (a wielu posłów Sojuszu mówi o jego likwidacji), to stać się może miejscem najbardziej zaskakujących decyzji personalnych. W targach pojawiają się więc nazwiska osób znanych, które powołano by pod publiczność, bądź partyjnych działaczy (Jan Byra). Ostatnio pojawiła się ponoć nawet kandydatura Stanisława Stommy, felietnisty Polityki, który jakby czując misję niosąc na trzy miesiące przed wyborami wydał hagiograficzną książkę pod tytułem „Leszek Miller”. W przypadku likwidacji tego resortu kulturą zawiadywałby ktoś z podwładnych Lybickiej w MEN.

Wiele zmienił może jeszcze przedwyborczy kompromis na linii Rozbrat-Pałac Prezydencki. Nie wiadomo jednak, jakie będą jego rozmiary. Szef SLD, z pozycją jaką dziś posiada, nie jest bowiem zmuszony do wchodzenia w jakiegokolwiek układy. Lewicy nie grozi podział na dwie partię, nawet gdyby relacje Millera z Kwaśniewskim jeszcze się pogorszyły. I na koniec - wiadomością jest sam kształt przyszłej Rady Ministrów. Sojusz nad wyraz chętnie zapowiada bój z zmianą w administracji państwowej, ograniczenie liczby ministrów itd. Stałby się one „podmiotersterami” zarządzanymi przez niższych rangą polityków. Wydaje się to być zgodne z planami Millera, który nie po to zwalczał wewnętrzną konkurencję w Sojuszu, by teraz pozwolić nadmiernie wyrosnąć jakimś osobowości. Wiele wskazuje na to, iż przyszły rząd zdominowany więc będzie przez ludzi, ze strony których (poza kilkoma wyjątkami) szef Sojuszu powinien spodziewać się wyłącznie posłuszeństwa i wierności.

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA REKLAMA • REKLAMA

Chcesz coś kupić, sprzedać,
zamienić?

Wystarczy wyciąć kupon
z „Głosu Świdnika”
(zamieszczamy go niżej)
i dostarczyć do redakcji.
Ogłoszenie do 10 słów zostanie
opublikowane bezpłatnie.
Oferta nie dotyczy podmiotów
gospodarczych.

Zawiadomienie Burmistrza Miasta Świdnika

W związku z pracami nad przygotowaniem projektu budżetu Gminy Miejskiej Świdnik na rok 2002, informuję - mieszkańców miasta, radnych Rady Miejskiej, podmioty nie zaliczone do sektora finansów publicznych i nie działające w celu osiągnięcia zysku a realizujące zadania publiczne, oraz inne podmioty - o możliwości składania wniosków budżetowych.

Podmioty nie zaliczone do sektora finansów publicznych i nie działające w celu osiągnięcia zysku mogą składać wnioski o dotację na realizację zadań, określonych w załączniku do uchwały Rady Miejskiej Nr XLIV/297/2001 z dnia 5 lipca 2001 r. w sprawie założeń polityki budżetowej Gminy Miejskiej Świdnik na rok 2002, na specjalnych formularzach, które są dostępne w Urzędzie Miejskim (pok. 102 i 213).

Wszystkie wnioski należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia **14 września 2001 r.** w Urzędzie Miejskim w Świdniku, ul. Wyszyńskiego 15, pok. nr 11 (kancelaria UM).

Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku zaprasza dzieci i młodzież do udziału w AKCJI „LATO”

w programie:

- 24.08.01 godz. 14.00 - 15.00 - zajęcia w Pracowni Modeli Kartonowych (al. Lotników Polskich 24 - kino Lot)
27.08.01 godz. 9.00 - 10.00 - zajęcia szachowe (ul. Wyszyńskiego 14)
27.08.01 godz. 10.00 - 12.00 - warsztaty teatralne (ul. Wyszyńskiego 14)
28.08.01 godz. 14.00 - 15.00 - zajęcia w Pracowni Modeli Kartonowych (al. Lotników Polskich 24 - kino Lot)
29.08.01 godz. 11.00 - 12.30 - zajęcia plastyczne (ul. Wyszyńskiego 14)
12.30 - 14.00 - zajęcia plastyczne
30.08.01 godz. 11.00 - 12.30 - zajęcia plastyczne (ul. Wyszyńskiego 14)
12.30 - 14.00 - zajęcia plastyczne
31.08.01 godz. 14.00 - 15.00 - zajęcia w Pracowni Modeli Kartonowych (al. Lotników Polskich 24 - kino Lot)



ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO

O.K.Z. w Świdniku

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
i
TECHNIKUM MECHANICZNE

eksternistycznie w ciągu 1 roku

od 15 września 2001 r.

oraz kursy:

- komputerowe z obsługą internetu
- księgowości komputerowej
- sprzedawców z obsługą komputera i kas fiskalnych

**Zakład Doskonalenia Zawodowego
Świdnik, ul. Kopernika 9a (SP 3)
Tel. 751-60-40 w godz. 12.00 - 16.00.**

R-76

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

Imię i nazwisko

Adres

- Sprzedam 10 arową działkę budowlaną w Nowym Krępcu. Tel. 468-30-97. B-1013
Sprzedam Fiata 126 p, czerwony, stan tech. dobry, zadbane, 1986 r., pilnie. tel. 751-33-62, 0 600 591-180. B-1014
Sprzedam mieszkanie własnościowe 63 mkw., I piętro. Tel. 468-38-80. B-1015
Sprzedam tanią zamrażarkę, stan bardzo dobry, otwierana do góry, cena 300 zł. Tel. 751-65-08. B-1016
Potrzebna opiekunka do starszej kobiety, okolice Krasnobrodu, warunki do uzgodnienia. Tel. 0 81 468-56-99. B-1017
Sprzedam tanią biurko oraz regał (2,5 segmenta). tel. 468-22-03. B-1018
Sprzedam tanią kuchenkę gazową, pralkę wirlonową i telewizor. Tel. 468-22-03. B-1019
Sprzedam pszczoły z ulami lub bez uli. Tel. 751-25-21. B-1020
Sprzedam mieszkanie 71 mkw., I piętro, w Świdniku. Tel. 468-30-80 po 17.00. B-1021
Sprzedam mieszkanie M-4, 45 mkw., własnościowe, słoneczne, zadbane, atrakcyjna lokalizacja. Tel. 751-68-35. B-1022

- Działka budowlana uzbrojona 31 arowa przy ul. Zwirki i Wigury. Tel. 468-84-29. B-1023
Lokal użytkowy, bezczynny, 65 mkw., parter, w ciągu handlowym w centrum Świdnika sprzedam. tel. 468-71-98. B-1024
Sprzedam mieszkanie 50 mkw., IV/IV, 2 pokoje, nowe, opomiarowane, media, cena do uzgodnienia. Tel. 0 607 17-66-34. B-1025
Sprzedam rower dziecięcy „Salto”, 5 - 8 lat. Tel. 468-46-96 po godz. 16.00. B-1026
Sprzedam wózek inwalidzki „Dikolo”, rok prod. 1986, cena 500 zł. Tel. 468-46-96. B-1027
Pilnie sprzedam mieszkanie, 51 mkw, balkon, II piętro. Tel. 751-29-07 po 16.00. B-1028
Sprzedam dwie działki budowlane po 5,5 a, uzbrojone. Tel. 751-53-72. B-1029
Sprzedam Ford Sierra Combi, 1986 r., B+G, alarm, pełna elektryka. Tel. 751-51-63, 0 602 513-518. B-1030
Korepetycje z angielskiego, studentka filologii angielskiej, dojazd do ucznia, materiały gratis. Tel. 751-34-58, 0 606 941-570. B-1031

Tłumaczenia polsko-angielskie - angielsko-polskie, studentka IV roku anglistyki UMCS, wydruk komputerowy. Tel. 0 606 94-15-70. B-1032

Sprzedam tanią działkę 0,45 ha. Nowy Krępiec przy zalewie. Tel. 468-90-96 po 20.00. B-1033

Sprzedam na części magneto-wid „Akai”, bardzo tani. Tel. 751-61-86. B-1034

Wynajmę garaż ocieplany blaszak, znajdujący się przy ul. Kusocińskiego. Tel. 751-61-86. B-1035

Sprzedam meble od 20 zł, do uzgodnienia. Tel. 751-67-24. B-1036

Mam do wynajęcia boksy handlowe w dobrym punkcie w Świdniku. Tel. 468-03-66. B-1037

Sprzedam mieszkanie 50 mkw., 2 pokoje, parter, centrum Świdnika. Tel. 747-69-32. B-1038

Sprzedam mieszkanie 44,60 mkw. I piętro, ul. Niepodległości. Tel. 468-76-91 po godz. 20.00. B-1039

Mieszkanie 67,37 mkw., wysoki parter, blok sześciopiętrowy, duży balkon zabezpieczony. Tel. 751-55-95 w godz. 8 - 18 lub 0 602 729-241. B-1040

Sprzedam 12 arową działkę budowlaną w Kalinówce, woda, zadrzewiona, 3800zł/ar. Tel. 751-43-71, 0 607 676-305. B-1041

Sprzedam działkę budowlaną 15 arową przy ul. Gospodarczej. Tel. 468-52-15. B-1042

Zapraszamy serdecznie na Wesela, komunie przyjęcia okolicznościowe

Informacje i rezerwacja:

Restauracja Pik Świdnik ul. Kruczkowskiego 6a, tel. 468 89 59 po 20.00
Organizujemy WESELA, przyjęcia okolicznościowe

PK Pegimek Sp. z o.o. w Świdniku, ul. Konopnickiej 3

ogłasza przetarg na wykonanie następujących robót:

I. Docieplenie ścian budynków mieszkalnych

1. Niepodległości 7 - 100 mkw.

2. Niepodległości 19 - 210 mkw.

3. Niepodległości 32 - 220 mkw.

4. Niepodległości 36 - 320 mkw.

5. Słowackiego 13 - 160 mkw.

6. Kościuszki 6 - 250 mkw.

7. Kopernika 16 - 250 mkw.

8. Turystyczna 2 - 230 mkw.

II. Remont kominów

1. Norwida 2

2. Norwida 5

III. Remont więźby dachowej

1. Norwida 10

IV. Naprawa koszy podokiennych, opasek przy budynku

1. Niepodległości 16

2. Niepodległości 18

Oferty należy składać oddzielnie na każde zadanie w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia w sekretariacie przedsiębiorstwa przy ul. Konopnickiej 3 w Świdniku.

Oferta powinna zawierać następujące dokumenty:

1. Ceny jednostkowe

2. Stawki wyjściowe do kosztorysowania

3. Referencje

Termin realizacji zamówienia 30.09.2001 r.

Dodatkowe informacje można uzyskać w P.K. „Pegimek” przy ul. Konopnickiej 3 w Świdniku, pokój nr 2.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta, negocjowania z oferentami lub odstąpienia od dalszego postępowania.

R-78



Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku ul. Armii Krajowej 1 ogłasza przetarg na najem lokalu użytkowego usytuowanego w budynku mieszkalnym przy ul. Niepodległości 24 (dotychczasowy sklep spożywczy) o pow. 132,78 mkw. Cena wywoławcza - 22,00 zł/mkw. Wadium w wysokości 8.000 zł płatne w kasie Spółdzielni najpóźniej w dniu przetargu.

Przetarg odbędzie się 3.09.2001 r. o godz. 10.00 w siedzibie Spółdzielni.

R-77

Powiatowy Zarząd Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP oraz Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Świdniku zwracają się z prośbą o patronat medialny II Powiatowych Zawodów Sportowo-Pożarnych i Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych Powiatu Świdnickiego, które odbędą się 16 września 2001 r. o godz. 10.00 na boisku sportowym w Piaskach.

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia
Wydajemy rachunki

R-1

Filmowanie profesjonalne. Tel. 751-57-76.

D-68

Rolety, żaluzje itp. Tel. 740-30-52.

D-63

Gabinet kosmetyczny, ul. Konarskiego 12. Tel. 751-24-03.

D-79

Usługi pogrzebowe „Kais”, ul. Okulickiego 2c. Tel. całodobowy 581-04-21; 0 604 492-356.

D-9

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

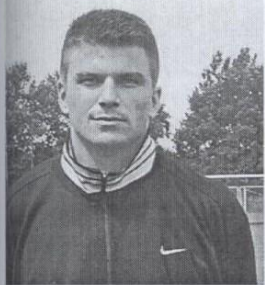
Na futbolowych boiskach województwa lubelskiego

Avia na fotelu lidera!

Po letniej przerwie na ligowe boiska powrócili piłkarze naszych klubów. Jeśli chodzi o stan posiadania świdskiego futbolu w porównaniu z poprzednim sezonem to nie uległ on zmianie. Nadal najwyższą klasą rozgrywkową, w której rywalizują piłkarze Avii jest IV liga. Zawodnicy trenera Marka Maciejewskiego na początku rundy spisują się bardzo dobrze. W czterech meczach żółto-niebiescy zgromadzili dziesięć punktów i są liderem czwartego frontu.

Oby tak dalej

Podczas inauguracji w Świdniku Avia rozgromiła rezerwy zamojskiego Hetmana 4:0. Bardzo dobrze zagrał cały zespół, a na szczególne słowa pochwały zasłużyli: strzelec dwóch bramek Krystian Zawadzki i nowy bramkarz, 19-letni Łukasz Gieresz (na zdję-



ciu), który popisał się nie lada wyczynem broniąc dwa rzuty karne. Pozostałe gole zdobyli: Robert Zdumek i Stanisław Szewczyk, pełniący w tym meczu obowiązki kapitana zespołu. W drugiej kolejce świdskianin bezbramkowo zremisował na boisku innego beniaminka CHKS Chelmianki Chelm. W dwóch kolejnych spotkaniach na „własnych śmieciach” nasi futbolisti zainkasowali komplet sześciu punktów. Najpierw rozprawili się z Orletami Łuków wygrywając 2:0, po golach pokonanego z Legionu Tomaszowice Arkadiusza Maksymowicza z rzutu karnego oraz Bartłomieja Teodorowicza. Natomiast w minioną sobotę Avia po zwyciężnej grze pokonała Lubliniankę 2:1. Bramki w tej konfrontacji były dziełem Krystiana Zawadzkiego i rezerwowego Dariusza Rejmaka. Po czterech kolejkach świdskianin z dorobkiem dziesięciu punktów przewodził ligowej stawce, wyprzedzając Motor Lublin, BKS AZS UMCS Lublin, Hetmana II i Górnik II. Wszystkie te

ekipy wywalczyły o jedno „oczko” mniej. Przed kolejną piątą serią spotkań sytuacja na szczytach tabeli mogła ulec zmianie, ponieważ obie lubelskie drużyny w ciągu mijającego tygodnia miały rozegrać swoje zaległe mecze. Motor z Lublinianką (3 pkt.), a BKS z Tomaszówką (7 pkt.). Najbliższym rywalem żółto-niebieskich będzie puławski Wisła, która z dorobkiem jednego punktu zamyka tabelę. Trenerem gospodarzy jest doskonale znany w Świdniku Jerzy Krawczyk. Mecz odbędzie się w sobotę 25 sierpnia br. o godzinie 17.

Lanie w Puławach

Niezbity udanie rozpoczęli rozgrywki w lidze wojewódzkiej juniorzy Avii. Starsi co prawda zremisowali na wyjeździe z Wisłą Puławy 2:2 (bramki: Marcin Stacharski, Michał Zajko), ale młodszy odnieśli prawdziwą klęskę ulegając puławianom aż 2:10 (Piotr Marcuk, Dariusz Sawicki). W sobotę świdskianin podejmują Lubliniankę (starsi o godz. 10.30, młodszy o godz. 12.30).

U siebie zwycięsko

Udany początek sezonu w klasie okręgowej zanotowali także futbolisti Świdniczanki. Chłopcy z Turystycznej po trzech meczach legitymują się sześciopunktowym dorobkiem. Biorąc pod uwagę, szczególnie dwóch pierwszych, przeciwników wynik nie jest najgorszy. Podczas inauguracji podopieczni trenera Janusza Bęca nie byli gościnni dla jednej z czołowych drużyn „okręgowki” Unii Bełżyce wygrywając 2:1. Gole strzelili: Łukasz Nowosad i Sławomir Biskont. Trzy dni później występując w osłabionym składzie, bez kilku podstawowych graczy, świdskianin uległ w Opolu Lubelskim tamtejszemu Opolaninowi 1:4. Honorowe trafienie w tym dniu zanotował Rafał Król. Natomiast w ubiegłą niedzielę, w meczu derbowym powiatu świdskiego z LKS Wierzychowska nasi piłkarze bez problemu zwy-

ciężyli 3:0. Gole strzelili: Andrzej Kozyra, Sławomir Biskont oraz Łukasz Nowosad. Następnym przeciwnikiem naszych piłkarzy będzie na wyjeździe Orion Niedzwica.

Juniorzy nieobliczalni

W pierwszym spotkaniu juniorzy Świdniczanki występujący w rozgrywkach klasy okręgowej ulegli Unii Bełżyce 0:2, w drugim doznał przegranych z Opolaninem 1:11 (bramka: Radosław Waryszak), aby w minioną niedzielę rozgromić rówieśników z Wierzychowską aż 10:0 (Łukasz Skrobak 6, Jarosław Podsiadki 2, Sławomir Lipiński, Michał Błaszczak).

Falstart Met-Kolu

Zupełnie nie udało się inauguracja B klasowym piłkarzom świdskiego Met-Kolu Adampol, który w niedzielę na „dzień dobry” przegrał w Świdniku z Migrolem Dębina 3:8. Bramki zdobyli: Paweł Sander 2 i Andrzej Miciula. Lepiej poszło naszym juniorom, którzy pokonali gości z Migroli 5:1 (Rafał Wiśniewski, Grzegorz Kulczyński, Paweł Sieczkarz, Dawid Trzcinski i Paweł Bytys). W przyszły weekend nasz zespół zmierzy się na wyjeździe z Sokolem Łęczna.

Karol Serwin na mistrzostwach świata w trialu rowerowym

Z roku na rok coraz lepiej

Przed rokiem świdskianin Karol Serwin, zawodnik Klubu Motorowego „Champion” startując na zawodach mistrzostw świata w generalnej klasyfikacji uplasował się na piątym miejscu. W tym sezonie jego ojciec Krzysztof i jednocześnie trener, nie ukrywał, że liczy na podium. Jak na razie po trzech rundach Karol nie zawodzi zajmując w kategorii „minime” 13-14 lat trzecie miejsce.

„Najlepiej czuję się w hiszpańskiej miejscowości Saint Fruits koło Barcelony, gdzie zajęłem drugą lokatę” – powiedział po powrocie Karol Serwin. Z kolei we Francji nie dopisała nam pogoda, przez co zawody padały deszcz. Na odcinkach w La Tour de Scay koło Besancon największą trudnością startującym sprawiał śliski kamień. Tam zajęłem czwartą pozycję. Natomiast podczas zawodów w niemieckim Thalheim koło Chemnitz miałem pecha i ostatecznie uplasowałem

się na piątej pozycji. Ogólnie jestem zadowolony z tych startów, ale ciężko będzie utrzymać trzecie, medalowe miejsce.

Szanse Karola na zdobycie medalu nie są jeszcze przekreślone, ale będzie niezwykle ciężko obronić „brąz”, ponieważ na ostatnie zawody bike-trialu (trialu rowerowego), które odbędą się w najbliższą sobotę i niedzielę, do japońskiej Itadori świdskianin nie pojedzie. Sęk w tym, że czwarte miejsce się stracił zaledwie jednego punktu okupuje Japończyk, który powinien bez żadnego problemu zwyciężyć na „własnych śmieciach”, a wtedy wyprzedzi naszego reprezentanta.

„Jestem bardzo zadowolony z postawy Karola, ponieważ bez względu na ostatnie zawody, na które nie stęsy z przyczyn finansowych nie możemy pojechać, zanotuje wynik lepszy niż w ubiegłym roku” – powiedział Krzysztof Serwin. Cały czas idziemy do przodu.

W Hiszpanii Karol pojechał doskonale i bez problemu pokonał bardzo dobrych zawodników z czołówki światowej. Jego wysokie miejsce w gronie ponad trzydziestu zawodników z całego świata znanemu klasę światową. Na pewno pozostał pewien niedosyt. Gdyby nie zerwanie tańca na jednym z odcinków w Niemczech Karol miałby ogromną szansę na medal w tegorocznych MS. W decydującym momencie zabrakło odrobiny szczęścia.

Na dwóch rundach startował także Igor Serwin, który mając 9 lat już „lapie” punkty w klasyfikacji światowego championatu. We Francji zajął dwunaste, a w Niemczech jedenaste miejsce. Nasi reprezentanci dzięki hurtowni „Piwo-Pol” p. Zbigniewa Jusiaaka za wyposażenie w napoje chłodzące podczas kilkutygodniowych tras po Europie.

Rozpoczynamy klasyfikację TOPSPORTU

Kibic ekspert

Po raz czwarty

Po wakacyjnej przerwie w wydawaniu naszego tygodnika rozpoczynamy kolejną edycję zabawy „Kibic ekspert” dla kibiców piłki nożnej i siatkówki. Przypominamy, że triumfatorami trzech poprzednich byli: Mariusz Pączko, Łukasz Zydek i Łukasz Kasprzak. Podobnie jak w latach poprzednich nagrodę główną w postaci okazalego pucharu fundować będzie Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe TOPSPORT p. Terezy Kosinińskiej mieszczące się przy ulicy Turystycznej w Świdniku.

Kroki wyciąg z regulaminu klasyfikacji: w zabawie na najtrafniej typujących kibica może brać udział każdy, kto w określonym terminie złoży wypełniony i podpisany kupon (tylko oryginalne, wycięte z Głosu Świdnika). Kupony będą przyjmowane do piątku poprzedzającego mecz w sobotę-niedzielę w siedzibie redakcji naszego tygodnika przy al. Lotników Polskich 1. Za trafne wytypowanie drużyny wygrywającej bądź remisującą otrzymuje 2 punkty, za wpisanie na kuponie identycznego wyniku jaki został uzyskany na boisku – 5 pkt. (w przypadku meczu rozgrywanego przez piłkarzy Avii na wyjeździe dodatkowo – 2 pkt.), za trafne wytypowanie rezultatu do przerwy, identycznego z tym uzyskanym na boisku – 3 pkt. O ostatecznej kolejności uczestników w klasyfikacji „Kibic ekspert” decydować będzie liczba zdobytych punktów podczas całego sezonu. Zwycięzcę klasyfikacji w sezonie 2001/2002 poznamy pod koniec czerwca przyszłego roku.

V kolejka IV ligi piłki nożnej - sobota 25. 08. 2001 r., godz. 17.00

KS WISŁA PUŁAWY - GPTS AVIA ŚWIDNIK

..... : (..... :)

Imię i nazwisko

Adres lub nr tel.



VI kolejka IV ligi piłki nożnej - sobota 01. 09. 2001 r., godz. 15.00

GPTS AVIA ŚWIDNIK - JKS LEGION TOMASZOWICE

..... : (..... :)

Imię i nazwisko

Adres lub nr tel.



Udane starty świdskich tenisistów GPTT

U siebie i na wyjeździe

Sezon na świdskich kortach w pełni. Działacze Gminno-Powiatowego Towarzystwa Tenisowego postarali się o silną obsadę organizowanych przez siebie turniejów o randze regionalnej. Nasze zawodniczki i zawodnicy udanie startowali na turniejach poza Świdnikiem. Poniżej wyniki i szczegóły ostatnich wydarzeń z udziałem naszych tenisistów.

• Już po raz jedenasty odbył się turniej o Puchar Przewodniczącego Komisji Międzyzakładowej NSZZ Solidarności „PZL-Świdnik S.A.”. W tym roku rywalizowali młodzieży i młodzieżki. W pojedynku finałowym chłopcy Kamil Kopycki z Pandy Starachowice pokonał 7/6, 6/2 Łukasza Jurnego z Returu Zamość, a wśród dziewcząt świdskianka Karolina Chmielewska uległa Monice Micał z MKT Sponsor Stalowa Wola 3/6, 6/7. W deblu chłopcy para Kamil Marczewski (Retur)/Paweł Mirosław (Górnica Łęczna) pokonała 6/4, 6/2 parę Kacper Procki (Zwoleń)/Jakub Grzyz (GPTT Świdnik). Natomiast grę podwójną dziewcząt wygrał debl GPTT: Karolina Chmielewska/Patrycja Lemieszek, pokonując w meczu finałowym Paulinę Klimkiewicz (Górnica) i Monikę Micał (Stalowa Wola) w dwóch setach 6/2, 7/5.

• Zbigniew Mrówka (GPTT) uczestniczył w Regionalnym Turnieju Klasyfikacyjnym do lat 12 rozegranym w Łęcznej. Po wygraniu dwóch pojedynków świdskianin uległ w półfinale Mateuszowi Marcowi z Górnika w dwóch setach 2/6, 2/6.

• Dwie zawodniczki ze Świdnika rywalizowały w Ogólnopolskim Turnieju Klasyfikacyjnym młodzieżek rozegranym w Olsztynie. W grze pojedynczej Karolina Chmielewska w pierwszej rundzie pokonała Sądor Boraczynską (Budowlani Olsztyn) w dwóch setach 6/3, 6/1, a w drugiej uległa Sylwii Majewskiej reprezentującej SKT Sopot 0/6, 0/6. Patrycja Lemieszek również pomyślnie przeszła pierwszą rundę wygrywając z Mileną Brzewska z KT Ilawa 6/0, 6/0, aby w drugiej rundzie przegrać z Ewą

Lubieńską z Bytomia 2/6, 6/7, w tie-breaku 6:8. W grze deblowej nasze dziewczęta w pojedynku ćwierćfinałowym zwyciężyły parę Ewa Lubieńska-Joanna Kasprzak 7/6, 2/6, 6/1, a w półfinale uległy deblowi Marta Abramek-Sandra Boraczynska w trzech setach 6/4, 3/6, 1/6.

• Ostatnio na kortach w naszym mieście odbył się Regionalny Turniej Klasyfikacyjny juniorów i juniorek o Puchar Starosty Powiatu Świdnickiego. W turnieju wystartowało dwudziestu jeden chłopców i osiem dziewcząt ze Stalowej Woli, Kielc, Łęcznej, Lublina, Kraśnika, Tarnobrzeg i Świdnika. Między narodowym akcentem tej imprezy był występ Natalii Jarosz z niemieckiego TV Fronau, która na co dzień trenuje w SKT Sopot. W pojedynku finałowym zwyciężyła Pauline Bigos reprezentująca SKT Lublin w dwóch setach 7/5, 6/2. W finale chłopcy, który stał na bardzo dobrym poziomie, zmierzili się z zawodniczką łęczyńskiego Górnika Łukasz Chojnacki i Marek Oratowski. Po siedemdziesięciu pięciu minutach efektownej gry wygrał Oratowski 6/1, 6/3. Natomiast w pojedynku finałowym deblistów para Oratowski i Sebastian Gulira (MKT Stalowa Wola) pokonała 6/2, 6/4 debl Tęczy Kielce: Krzysztof Karbiński-Kamil Nowak. Fundatorem pucharów i dyplomów dla najlepszych zawodników tego turnieju było Starostwo Powiatowe w Świdniku.

• W najbliższą sobotę i niedzielę na świdskich kortach zostanie rozegrany Regionalny Turniej Tenisowy w kategorii kadetek i kadetów o Puchar Dyrektora „PZL-Świdnik S.A.”. Mecze półfinałowe i finałowe będą rozgrywane w niedzielę od godz. 9.00.

Gminno-Powiatowe Towarzystwo Tenisowe w Świdniku organizuje we wrześniu kurs nauki gry w tenisa ziemnego dla osób dorosłych. Szczegółowych informacji na ten temat udzieli i zapisy prowadzi wiceprezes GPTT Stanisław Kielbasa pod numerem telefonu 751-20-61 wew. 52-39 lub 0 604-884-230.

NOC BĘDZIE PRACOWITA

Dokończenie ze str. 1

Praca dyżurnego KPP nie ogranicza się do odbierania telefonów alarmowych. Do komendy przychodzą interesanci, których trzeba wysłuchać, nadać tok zgłaszanym przez nich sprawom. Zjawiają się też ludzie starsi, którym doświadczenia samotności, osoby chore psychicznie, pijane. Najtrudniejsze są dyżury, podczas których ma miejsce poważne zdarzenie. Dyżurny musi szybko wysłać na miejsce potrzebne służby, czuwać nad blokadą dróg lub poszczególnymi miejscami. Dyżurny musi szybko przyjechać na miejsce zdarzenia, biorąc udział w akcji, na bieżąco informując o jej przebiegu przełożonych. Dyżurka to również centralna telefoniczna, łącząca rozmowy do wszystkich wydziałów komendy.

Po dziesiątej robi się gorąco

Kolejny telefon jest ze schroniska dla bezdomnych mężczyzn. Jego regulamin zabrania picia alkoholu, a zaniepokojony rozmówca informuje o szkodliwej libacji i prosi o ochronę policji. Zadanie dostaje patrol, w którego rejonie znajduje się schronisko. Po pewnym czasie funkcjonariusze meldują, że widok munduru podzielał na mężczyzn uspokajająco. Na wszelki wypadek zajrzą tam jeszcze po północy. Dyżurny kończy rozmowę, a przed okienkiem czeka już interesant. Trudno zrozumieć, że jakim przyszedł problemem, bo prawdopodobnie wypity alkohol sprawił, że jego mowa stała się bardzo bełkotliwa. W sumie jakoś się dogadali i mężczyzna odchodzi zadowolony.

Telefon 997 znowu dzwoni. Kilku mężczyzn pije alkohol u zbiegu ulic Ściegiennej i Struga. Znajdą doskonale okolicę i wiedzą gdzie uzupełnić szybko topniejące zapasy taniego wina. Nie jest to pierwszy w tym miesiącu telefon w tej sprawie. Mieszkańcy obu ulic dzwonią na policję dosyć często. Nie zawsze jednak policjanci zdążą przytapać pijaków na gorącym uczynku. Komenda prze-

żywa kłopoty finansowe i zdarza się, jak to ma miejsce i dzisiaj, że brakuje benzyny, więc wystawiane są jedynie piesze patrole.

Za chwilę kolejne zgłoszenie. Tym razem na parterze bloku przy ul. Kościuszki jest awantura domowa. Jej uczestnicy szybko przeniesli się na korytarz, stawiając na nogi mieszkańców całej klatki. Dyżurny wysłał patrol i już odbiera kolejny telefon. Anonimowy rozmówca informuje, że przy ul. Racławickiej 7 dziesięcioosobowa grupa młodych ludzi zachowuje się agresywnie, zaczepia przechodniów. Doszło nawet do uszkodzenia szyby w drzwiach wejściowych.

Znowu nie mamy czasu na rozmowę. Dyżurny odbiera telefonogramy. Nadchodzi rysopis osoby zaginionej, mieszkanka z terenu działania komisariatu w Bychawie. Teraz trzeba go rozesłać do jednostek podległych świdnickiej komendzie. Informacja o zaginionym mężczyźnie wkrótce trafi do rąk każdego patrolu.

Najtrudniejsze są weekendy

Oprócz Dariusza Kulaję w komendzie dyżuruje także Andrzej SZCZEPANKIEWICZ, technik kryminalistyki. Będzie potrzebny jeżeli coś się wydarzy, np. wypadek drogowy lub włamanie. Na biurku leży przygotowana do szybkiego wyjścia torba ze specjalną zawartością, na którą składa się m.in. aparat fotograficzny i proszek do wykrywania linii papilarnych.

Pomagamy w odtworzeniu przebiegu zdarzenia i ustaleniu winnych - tłumaczy Andrzej Szczepankiewicz. W razie wypadku drogowego wykonujemy m.in. dokumentację fotograficzną, szkice długości hamowania kół pojazdu. Mając te dane oraz rodzaj i wagę samochodu można określić prędkość z jaką jechało auto. Jeżeli w grę wchodzi włamanie szukamy śladów pozostawionych przez sprawcę, ustalamy sposób w jaki wszedł, jakich narzędzi używał. Zabezpieczamy ślady linii papilarnych.

Nie każdy może być technikem kryminalistyki. W naszej pracy konieczna jest spostrzegawczość, zacięcie techniczne, znajomość różnych narzędzi, maszyn. Oprócz tego duża odporność psychiczna. Właśnie technik jest pierwszy na miejscu zdarzenia. Musi wszystko dokładnie obejrzeć, sfotografować. Nierzadko są to zwłoki, ofiary mordu czy wypadku drogowego. Wprawdzie w szkole przygotowujemy nas na takie sytuacje. Dużo mieliśmy zajęć z medycyną sądową, ale początki pracy były trudne.

Przez całą dobę w komendzie pełni dyżur osoba z kadry kierowniczej. W piątkową noc był to komisarz Edward SOBIESIAK z sekcji prewencji. O

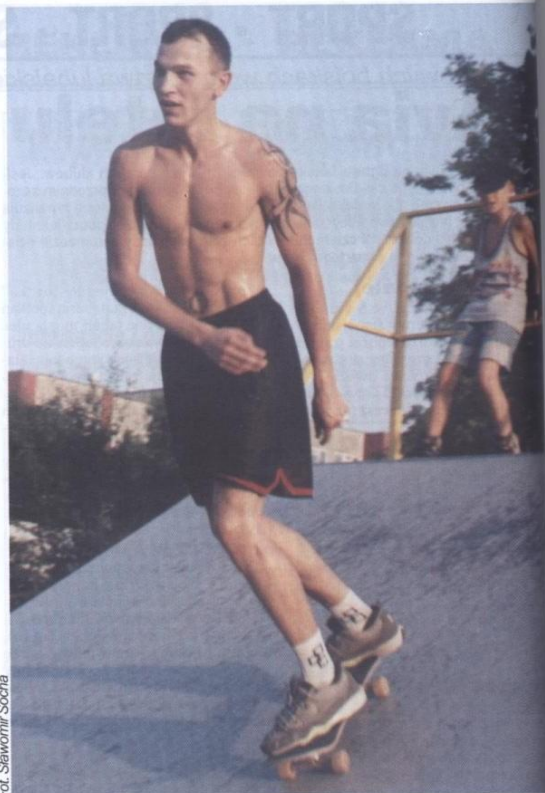
godz. 20 poprowadził odprawę patroli pieszych. Teraz ma trochę czasu, więc pracuje nad grafikami służb na następny miesiąc.

Piątkowe popołudnie było raczej spokojne, przynajmniej w rejonie, który patrolował starszy posterunkowy Sławomir GALANT. Służba w dzień różni się nieco od nocnej. W pierwszym przypadku na ulicach jest dużo ludzi, więc policjanci zwracają uwagę na ich zachowanie. Reagują na wybryki chuligańskie i spożywanie alkoholu w miejscach publicznych. Nocą zaś sprawdzają czy nie było włamań do sklepów lub samochodów na parkingach. - Najtrudniejsze są weekendy - zgadza się z opiniami kolegów posterunkowy Galant. - Pamiętam taki piątek, kiedy to od godz. 18 do 2, interweniowaliśmy 14 razy. Na nic innego nie było czasu. Więcej pracy mamy także w dni wypłaty w WSK. Notujemy wtedy większą liczbę pijanych, więcej awantur domowych. Podczas interwencji ludzie różnie reagują na widok munduru. Jedni się uspokajają, inni, szczególnie agresywnych pijaków, mundur drażni.

Równie spokojnie przebiegała popołudniowa służba aspiranta sztabowego Piotra WYBRAŃSKIEGO z zespołu do walki z przestępstwami gospodarczymi. Wspólnie z kolegami z drogówki pełnili dyżur na drodze nr 17 i 12. Sprawdzaliśmy czy nie napływają do Polski z wschodniej granicy nielegalne dostawy alkoholu i papierosów - mówi Piotr Wybrański. - Kontrolujemy samochody z polskimi i zagranicznymi tablicami rejestracyjnymi. W ciągu pierwszego półroczu wykryliśmy ponad 1000 litrów alkoholu bez polskich znaków akcyzy. Sposób jego przewożenia bywa bardzo pomyślowy. Alkohol pakowany jest zwykle w foliowe woreczki ukryte w różnych częściach samochodu lub owijany wokół ciała i maskowany luźnymi ubraniami.

Zbliża się godz. 23. Jest ciepła, letnia noc. Jestem już bardzo zmęczona samą obserwacją funkcjonowania komendy. Przed dyżurnym Dariuszem Kulaję jeszcze dobrych kilka godzin zmagania się z problemami świdniczan. W mieście nad bezpieczeństwem śpiących mieszkańców czuwają policjanci pieszych patroli. Oni także wrócą do domów dopiero rano.

Anna Konopka



Fot. Sławomir Socha

Zapraszamy do skateparku

Od kilku dni świdnicki rolkowiec mają wreszcie swoje miejsce. Zgodnie z wcześniejszymi obietnicami władz miasta na skwerze przy al. Lotników Polskich powstał skatepark, z kilkoma specjalistycznymi urządzeniami, na których początkujący mogą ćwiczyć, a mistrzowie prezentować swe umiejętności.

- Skate park powstał na prośbę świdnickiej młodzieży, której przedstawiciele kilkakrotnie przychodzili w tej spr-

wie do Urzędu Miejskiego - mówi Ryszard SUDOŁ zastępca burmistrza. Razem też jeździliśmy do Puław oglądać funkcjonowanie dużego skateparku. Wspólnie wybieraliśmy urządzenia dla Świdnika. Budowę przeprowadziliśmy w dwóch etapach. Najpierw utwardzono powierzchnię asfaltobetonem. Sam asfalt nie wystarczy, gdyż podczas upałów rolki grzełyby w rozmięknionym asfalcie. Urządzenia sprowadzone zostały z Kłodzka. Posiadają atest i gwarancję. Przy każdym atest instrukcje jakich korzystać. W widocznym miejscu wisi regulamin skateparku. Na razie czynny jest do godz. 22, wkrótce jednak skróćmy czas korzystania z urządzeń do godz. 21.

Pod koniec sierpnia nastąpi oficjalne otwarcie skateparku. Towarzyszyć im będą zawody rolkarzy. Swoje przybycie zapowiedzieli zawodnicy z innych miast i przedstawiciele redakcji fachowych czasopism.

Pierwsze dni funkcjonowania parku spowodowały protesty niektórych świdniczan. Szerzej o tym problemie napiszemy w kolejnych numerach Głosu.

dan

Policjanci świętowali

Dokończenie ze str. 1

włamaniami na poważniejszych przestępstwach o charakterze robojnym oraz przeciwko życiu i zdrowiu kończąc. W działaniach swych szukamy i

państwowe i resortowe oraz mianowania na wyższe stopnie. Brązowy Krzyż Zasługi otrzymał nadkomisarz Grzegorz Holub, zastępca komendanta powiatowej policji, srebrną odzna-



Fot. Sławomir Socha

znajdujemy sojuszników we władzach samorządowych, mediach oraz wyspecjalizowanych instytucjach. Na pozytywne efekty przedsięwzięć nie musieliśmy długo czekać. W pierwszym półroczu o ponad 10% spadła liczba stwierdzonych kradzieży, o 20% kradzieży z włamaniem, o 16% liczba przestępstw przeciw życiu i zdrowiu. Po raz pierwszy od kilku lat zaczęła spadać dynamika przestępczości kryminalnej na terenie gmin naszego powiatu, szczególnie w Piaskach i Trawninkach. Nie możemy jednak zapominać, że przyszłość niesie nowe zagrożenia. Ubożenie społeczeństwa, bezrobocie i brak perspektyw życiowych dla młodych ludzi, sprzyja nasilaniu się zachowań przestępczych. Systematycznie pogarsza się sytuacja finansowa naszej jednostki, co nie pozostanie bez wpływu na efektywność podejmowanych przez komendę działań...

Z okazji święta wyróżniającym się funkcjonariuszom nadano odznaczenia

kę Zasłużony Policjant podinspektor Jan Sprawka, komendant powiatowy KPP w Świdniku. Na wyższe stopnie mianowano: Dariusza Grudę, Ryszarda Nalewajko (komisarz); Piotra Guza, Tomasza Gwoźdźca, Marka Szymanka (aspirant); Bogdana Batorskiego, Pawła Denysiuka, Ryszarda Gremplewskiego, Andrzeja Kłoca, Artura Kucharskiego, Zbigniewa Kurse, Andrzeja Lipskiego, Mariusza Luszawskiego (sierżant sztabowy); Grzegorza Listosa, Ireneusza Maciejewskiego, Roberta Malota, Artura Noska (starszy sierżant); Piotra Rogowskiego (sierżant); Wojciecha Adamiaka, Mariusza Charchulę, Stanisława Ciupaka, Piotra Denko, Grzegorza Dudę, Marcina Józefaciuka, Janusza Kopcia, Grzegorza Korca, Zbigniewa Korkosa, Pawła Leśnego, Tomasza Łabuza, Edytę Mańkę, Marka Rejniaka, Tomasza Szrage, Miłosa Ulińskiego i Małgorzatę Zagórska (starszy posterunkowy).

dan

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

P.U.K. Sp. z o.o.
PUNKT USŁUGOWY nr 6
Świdnik al. Lotników Polskich 18
Punkt usługowy:
tel. 751-26-42 7.00 - 15.00
744-50-31 dyż. całodobowy
chłodnia - gratis

R-15

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
CENTRUM MEDYCZNE
INTER-MED s.c.
PRAKTYKA LEKARZA RODZINNEGO
21-040 Świdnik, ul. Kruczkowskiego 6 A
tel. (0-81) 468-35-35

Praktyka Lekarza Rodzinnego
zaprasza na:

**BEZPŁATNE KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE
I BADANIA DIAGNOSTYCZNE**

Uprzejmie prosimy o wcześniejszą rejestrację telefoniczną
lub bezpośredni kontakt.

GODZINY PRZYJĘĆ od poniedziałku do piątku 8-18
w soboty 8-12

PRZYJMujemy ZAPISY - ZAPRASZAMY
20% zniżki za wizyty u specjalistów
w Prywatnym Centrum Medycznym „Inter-Med”
dla pacjentów Praktyki Lekarza Rodzinnego „Inter-Med”.

R-5

Lato w pełni



Fot. Sławomir Socha